



Sygn. akt II CSK 757/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa J. P. i M. P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta P.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 maja 2014 r.,

**oddala skargę kasacyjną i wzajemnie znosi między stronami
koszty postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

J. P. i M. P. żądali zasądzenia od Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta P., sprawującego funkcje Starosty, kwoty 286 143 zł tytułem odszkodowania za utratę własności części działki nr 3/8 w następstwie zalania jej wodami zbiornika B. oraz kwoty 118 856 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z części działek nr 3/8 i nr 3/9.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 26 lipca 2013 r. częściowo uwzględnił powództwo i zasądził na rzecz powodów tytułem odszkodowania za utratę własności części działki nr 3/8 kwotę 68 877,90 zł z ustawowymi odsetkami, w pozostałej zaś części powództwo oddalił oraz nie obciążył częściowo powodów kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że nieruchomość powodów została częściowo zalana wodami zbiornika B. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 146/04, wydanym w sprawie wytoczonej przez powodów o przywrócenie stanu zgodnego z prawem, oddalając kasację powodów, wskazał, że w objętym sporem stanie faktycznym, skoro przejęcie własności nieruchomości nastąpiło z mocy prawa, zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 469), Skarb Państwa musi być uznany za właściciela gruntu znajdującego się pod wodą płynącą, a więc części działki nr 3/8, a właścicielowi zalanego gruntu przysługuje odszkodowanie. Postępowanie wywłaszczeniowe zostało prawomocnie umorzone decyzją Wojewody [...] z dnia 12 stycznia 2007 r. z uwagi na zrealizowanie celu, któremu miało służyć.

Sąd Okręgowy przyjął, że Skarb Państwa odpowiada na podstawie art. 417 k.c., w brzmieniu obowiązującym w latach 80-tych, kiedy została zalana część nieruchomości powodów. Szkoda została wyrządzona powodom przez to, że pracownicy Urzędu Miasta zaniedbali swoje obowiązki w procesie wywłaszczania nieruchomości, nie doręczając właścicielom działki nr 3/8 decyzji wywłaszczeniowej, która przyznawałaby im odszkodowanie z tytułu wywłaszczenia. Sąd Okręgowy podzielił opinię biegłego, którego zdaniem wartość nieruchomości w zalanej części stanowi 50% wartości terenów budowlanych, tj. kwotę 68 877,90 zł.

Uznał, że nieuzasadniony jest zarzut przedawnienia roszczenia powodów. Powodowie dowiedzieli się o wyrządzonej im szkodzie dopiero z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 146/04, a powództwo w niniejszej sprawie wnieśli w dniu 28 czerwca 2007 r., zatem przed upływem 3 lat od daty wydania wspomnianego wyroku. Nawet zaś w razie przyjęcia, że termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego już upłynął, to i tak podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Zdaniem Sądu Okręgowego, zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia jest natomiast uzasadniony co do roszczenia o odszkodowanie w wysokości 118 856 zł za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 25 maja 2008 r. Roszczenie to przedawniło się w dniu 25 maja 2011 r., zaś powodowie zgłosili je dnia 30 listopada 2011 r., zatem po upływie 3-letniego terminu przedawnienia.

Obie strony wniosły apelacje od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 26 maja 2014 r. oddalił obie apelacje oraz wzajemnie zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzone odszkodowanie jest adekwatne do poniesionej szkody polegającej na pozbawieniu powodów prawa własności nieruchomości. Podkreślił, że obecne położenie i przeznaczenie nieruchomości uzasadniało przyjęte przez biegłego obniżenie jej wartości o 50% w stosunku do wartości działek budowlanych. Nieuzasadnione jest też, zdaniem Sądu Apelacyjnego, roszczenie powodów o odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez pozwanego z działki nr 3/8 i części działki nr 3/9. Powodowie darowali działkę nr 3/9 w 2008 r. synowi M. P., nie są już zatem jej właścicielami. Powodowie utracili własność działki nr 3/8 w części obejmującej powierzchnię zalaną (2 260 m²) z mocy prawa w 1988 r., tj. z chwilą zakończenia budowy zbiornika B. Nawet gdyby jednak przyjąć, że powodom przysługiwałoby w tym zakresie roszczenie, to i tak byłoby ono przedawnione na podstawie art. 442¹ k.c.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanego co do nieważności postępowania z powodu nienależytej reprezentacji Skarbu Państwa i zarzutu

powagi rzeczy osądzonej. Podzielił natomiast pogląd Sądu Okręgowego co do początku biegu terminu przedawnienia roszczenia powodów od dnia wydania przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 146/04, a nie od dnia wydania w dniu 14 października 2003 r. przez Sąd Apelacyjny wyroku w tej sprawie. Dopiero bowiem wyrok Sądu Najwyższego jednoznacznie rozstrzygnął wątpliwości dotyczące kwestii własności gruntów pod wodami publicznymi. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nawet przy przyjęciu, że roszczenie odszkodowawcze powodów było przedawnione, to i tak zasady współżycia społecznego nakazywałyby nieuwzględnienie upływu terminu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Powoływanie się bowiem pozwanego na to, że powodowie również naruszyli zasady współżycia społecznego przez to, że nie zawiadomili organów prowadzących postępowanie wyłączeniowe o nabyciu przez nich prawa własności działki, nie może być skuteczne, skoro od chwili jej nabycia powodowie byli wpisani w księdze wieczystej jako jej właściciele. Nieuzasadniony jest wreszcie - według Sądu Apelacyjnego - zarzut pozwanego dotyczący zawyżenia odszkodowania przyznanego powodom za pozbawienie ich własności nieruchomości.

Obie strony wniosły skargi kasacyjne od wyroku Sądu Apelacyjnego w częściach oddalających ich apelacje oraz - w skardze Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa - w zakresie wzajemnego zniesienia kosztów postępowania apelacyjnego, jednakże Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powodów. Prokuratura Generalna Skarbu Państwa zarzuciła w skardze kasacyjnej naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 442 § 1 i art. 5 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Mający w niniejszej sprawie zastosowanie art. 442 § 1 k.c. stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulegało przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Sądy orzekające w niniejszej sprawie prawidłowo przyjęły, że termin trzyletni biegł dopiero od dnia wydania przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 146/04, w którym ostatecznie

została przesądzona kwestia niemożliwości dochodzenia przez powodów roszczenia o przywrócenie stanu zgodnego z prawem, skoro utrata własności nieruchomości nastąpiła z mocy prawa, a w konsekwencji kwestia przysługiwania im odszkodowania za zalanie gruntu. Termin dziesięcioletni rozpoczął natomiast bieg w chwili zdarzenia wyrządzającego szkodę, mianowicie częściowego zalania gruntu wodami zbiornika B. Trafnie jednak Sądy orzekające w niniejszej sprawie przyjęły, że podniesienie przez Skarb Państwa zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powodów stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.). Taka ocena jest uzasadniona zwłaszcza tym, że powodowie pierwotnie liczyli na otrzymanie odszkodowania w toczącym się wiele lat postępowaniu wywłaszczeniowym, które zostało prawomocnie umorzone dopiero decyzją Wojewody [...] z dnia 12 stycznia 2007 r. Wtedy też powodowie zdecydowali się na wytoczenie powództwa przed sądem powszechnym. W konsekwencji nie można zatem podzielić podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 442 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu przy ocenie przedawnienia roszczenia powodów dziesięcioletniego terminu przedawnienia liczonego od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę, jak również błędne określenie początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia.

Drugi zarzut podniesiony w skardze kasacyjnej dotyczy naruszenia art. 5 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że skorzystanie przez pozwanego z zarzutu przedawnienia pozostawałoby w sprzeczności z „bliżej nieokreślonymi zasadami współżycia społecznego”. Skarżący zdaje się w ten sposób nawiązywać do postulatu konkretyzacji zasad współżycia społecznego pozostającego w kręgu teoretycznej koncepcji normatywnego rozumienia tych zasad. Zgodnie z tym postulatem, należy wymagać od sądu stosującego art. 5 k.c. bądź inne przepisy odsyłające do zasad współżycia społecznego, by ten, orzekając w sprawie, sformułował konkretną zasadę, na którą się powołuje. Takie stanowisko jest reprezentowane w niektórych wypowiedziach w piśmiennictwie, a także w kilku dawnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 5 maja 1964 r., I PR 159/64, OSNCP 1965, nr 1, poz. 19; wyrok z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, niepubl.; wyrok z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSNC 1999, nr 4, poz. 75).

Jednakże w uzasadnieniu uchwały z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73 (OSNCP 1975, nr 1, poz. 4) Sąd Najwyższy trafnie podkreślił, że zastosowanie zasad współżycia społecznego pozostaje w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności każdej, indywidualnie ocenianej, konkretnej sprawy. W takim całościowym ujęciu wymienione zasady wyznaczają podstawy, granice i kierunek ich zastosowania w wyjątkowych sytuacjach rozstrzyganej sprawy. Nie można więc w oderwaniu od stanu faktycznego danej sprawy formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tych zasad. Mają one bowiem stanowić podstawę dokonania korektury w ocenie nietypowej sytuacji konkretnej, nienadającej się do ogólnego abstrakcyjnego unormowania prawnego. Do sądu należy rozstrzygnięcie o potrzebie i sposobie zastosowania całościowo traktowanych zasad współżycia społecznego w okolicznościach danej sprawy, a nie konkretyzacja zastosowanych zasad. Rola sądu w tym zakresie jest deklaryjąco-wykonawcza, a nie prawotwórcza, wyłącza więc tworzenie jakiegoś „dekalogu” (w sensie częściowej jakby „kodyfikacji”) zasad współżycia społecznego. Celowe jest natomiast rejestrowanie sytuacji, w których w orzecznictwie występuje korekcyjne zastosowanie zasad współżycia społecznego - w celu dążenia, w miarę możliwości, do zapewnienia pewności prawa. Dążenie do tego celu nie wymaga skonkretyzowania w formie normatywnej zasad współżycia społecznego. Przedstawiony pogląd zdecydowanie przeważa w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSNP 2010, nr 13-14, poz. 156; wyrok z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08, niepubl.; wyrok z dnia 12 września 2013 r., IV CSK 44/13, niepubl.) i jest podzielany przez Sąd Najwyższy w niniejszym składzie, zdaniem którego sąd, stosując art. 5 k.c., nie ma obowiązku konkretyzacji zasady współżycia społecznego.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

eb